

Br. 1658/46

P_r_o_t_o_k_3_.

Dnia 11 września 1947 r. w Krakowie. Członk Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Krakowie, Podprokurator Sądu Okręgowego w Krakowie Helena Turowiczowa, działając na zasadzie dekrety z dnia 10 listopada 1945 r. Dz.U.R.P. nr 51, poz. 293, przesłuchiwała w trybie art. 20 przep. wpraw. K.P.K., w związku z art. 107, 115 K.P.K. w charakterze świadka niżej wymienioną osobę, która szemała co następuje: - - - - -

Nazywam się: Jan W A L E R I A N, urodzony:
8 grudnia 1914 w Krzesławicach - powiat Kraków,
syn Piotra i Marii z d. Kofin, religii: rzymsko-
katolickiej, z zawodu: rolnik, zamieszkały:

[REDACTED], niekawny: - - - - -

Mieszkałem w Krzesławicach od urodzenia przy drodze Kraków - Kacmyrzów. W czasie wojny widywałem w tym domu samochody jadące do fortów w Krzesławicach. O ile pamiętam, pierwsze takie transporty były w lecie 1940 r. Obserwowałem je, ukryty w krzakach przy domu. Jechały przeważnie siedem aut i auto osobowe, auta ciężarowe były przykryte brezentem, jednak przez rozchylenie = tytu widziałem, że wiozą w nich ludzi. W jakiś czas potem słychać było od strony fortu strzały, a nawet dochodziły czasem jęki. Odbywało się to zwykle o bardzo wczesnej godzinie rano. W tym miejscu dodaję, że zazwyczaj dzisiaj przedtem popołudniu już jechały te auta z ludźmi i jak potem przekonaliśmy się, kopać do-
ły w Fortcie, w których następnie zakopywano rozstrzelanych. Pierwsze groby powstały na dziedzińcu przedfortecznym po prawej stronie, a następnie w prawym rowie od dziedzińca. Wiem to stąd, że chodziłem na fort w jakiś czas po egzekucji. Gdzie później powstawały groby, tego nie pamiętam, ale o ile pamiętam, egzekucje trwały chyba do 1943 r. Odbywały się one co jakiś czas,

- 2 -

czasem nawet dwa razy w tygodniu, a były też bardzo długie przerwy kilkumiesięczne. Raz pamiętam, była egzekucja w zimie - był wówczas śnieg. Na forcie później nie byłem. Na miejscach egzekucji nie widziałem nigdy żadnych rzeczy, ani kawałków kości, ale może dlatego, że nie chodziłem tam bezpośrednio po egzekucji, tylko w jakiś czas później. Nie wiem, gdzie powstały później groby, a raczej w jakiej kolejności, gdyż mało chodziłem w fort. Pamiętam tylko że z prawego rowu, że powstały w poszczególnym okresie jako następne po grobach w prawej stronie przedfortecznego. - - - - -
Na tym czynność i protokół zakończono i po odczytaniu podpisano.

Świadek:

Walerjan Jan
/s/ Jan Walerjan /

Protokolowała:

Aniela Beresnicka
/s/ Aniela Beresnicka
sta. rej. Prok. S.O.

Podprokurator S.O.:


/s/ Helena Turowiczowa /